

Jarosław Wichura

Czynniki wpływające na kształt stosunków polsko-izraelskich : próba analizy

Pisma Humanistyczne 8, 123-131

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Czynniki wpływające na kształt stosunków polsko-izraelskich. Próba analizy

Przedmiot niniejszego artykułu koncentruje się na Polsce i Izraelu, i tym, co te kraje łączy oraz co dzieli. Trzon opracowania stanowią usystematyzowane najważniejsze czynniki, które kształtują stosunki polsko-izraelskie. Pierwszą grupę czynników stanowią tzw. czynniki niezależne, do których zaliczamy przede wszystkim izraelski system edukacji oraz Polskę widzianą oczyma Izraelczyków urodzonych w Polsce. Z kolei drugą grupę stanowią tzw. czynniki zależne, czyli zagadnienie polskiego antysemityzmu, zmiany w środowisku międzynarodowym oraz osobiste kontakty. Zapewne czynników, które wpływają na relacje polsko-izraelskie jest o wiele więcej, aczkolwiek wybrane na potrzeby niniejszego artykułu wydają się być najistotniejszymi i najmocniej wpływającymi na wzajemne postrzeganie obu narodów.

Tabela 1. Zestawienie najważniejszych czynników zależnych i niezależnych wpływających na relacje polsko-izraelskie.

CZYNNIKI NIEZALEŻNE	CZYNNIKI ZALEŻNE
<ul style="list-style-type: none">– izraelski system edukacji (ze szczególnym uwzględnieniem programu nauczania o Holocauście),– Polska widziana oczyma Izraelczyków urodzonych w Polsce.	<ul style="list-style-type: none">– polski antysemityzm (współczesny i historyczny),– zmiany w środowisku międzynarodowym (przyczyniające się do zmiany wizerunku Polski),– osobiste kontakty (forma pokonywania stereotypów).

Źródło: opracowanie własne.

Czynniki niezależne

Nasze rozważania rozpoczynamy od grupy czynników niezależnych, tak więc takich, które występują i oddziałują niezależnie od postępowania Polaków czy spo-

sobu realizacji polskiej polityki zagranicznej, a Polacy swoim działaniem nie mają na nie żadnego realnego wpływu¹.

Pierwszym czynnikiem wymienionym w tej grupie jest **izraelski system edukacji**, ze szczególnym uwzględnieniem programu nauczania na temat Holocaustu (sam Holocaust jako temat szkolny pojawił się w Izraelu stosunkowo późno, bo dopiero w latach 80-tych XX wieku). Z wielu prac, z jakich korzystają na co dzień izraelscy nauczyciele, posłużę się kilkoma fundamentalnymi przykładami.

W książce „Holocaust i jego znaczenie”² nawiązanie do sprawy polskiej odnajdujemy w rozdziale siódmym, gdzie mowa jest o stosunku Polaków do Żydów i polskiej armii podziemnej: „Polacy mieli, co prawda silną podziemną armię i okazali godny szacunek sprzeciw okupantowi, lecz tylko niewielu Polaków było zszokowanych straszliwymi zbrodniami i losem, który był udziałem Żydów. O wiele więcej zareagowało obojętnością lub zgoła okazywało radość”.

Natomiast w popularnym podręczniku Dawida Shachara „Od Diaspory do niepodległości”, w rozdziale 56 odnajdujemy następujące oto zdania: „Nie jest przypadkiem, że właśnie na polskiej ziemi powstały wielkie getta, a potem obozy zagłady. Większość ludności polskiej kolaborowała z mordercami, przyjmując obojętną postawę wobec losu mordowanych Żydów”³.

Podobne treści możemy znaleźć także w książce przeznaczonej dla izraelskich uczniów szkół średnich pt. „Historia. Era nowożytna”, w której odnajdujemy następujące oto słowa: „Większość ludzi była obojętna i wroga. I mimo wszystko było niemało Polaków, szczególnie w klasztorach, którzy byli wstrząśnięci strasznym mordem, a szczególnie mordowaniem małych dzieci, i próbowali je ratować. Dzięki nim uratowało się w Polsce tysiące Żydów”⁴.

Przyglądając się izraelskim podręcznikom historii zauważamy, iż w większości wzmianki o Polakach lub polskich obiektach mają wydźwięk mocno negatywny i podkreślają antysemicki aspekt historyczny. Niektóre wypowiedzi graniczą wręcz z historycznym wypaczeniem. Im bliżej czasów współczesnych, tym bardziej autorzy izraelskich podręczników do historii opisując wzajemne stosunki posługują się stereotypami, co zniekształca wiele wydarzeń historycznych.

W Izraelu mówi się o wyjazdach do Polski jak o najlepszych lekcjach patriotyzmu. Młodzi ludzie jadą do nieznanego im kraju, oddalonego o tysiące kilometrów, by móc na własne oczy zobaczyć i dotknąć dowodów zbrodni dokonanej na ich narodzie. Potem wracają do bezpiecznego domu — do Izraela⁵.

¹ J. Dyduch, *Stosunki polsko-izraelskie*, w: *Współcześni Żydzi — Polska i diaspora*, red. E. Waszkiewicz, Wrocław 2007, s. 171.

² Y. Becker, A. Danzig, *Polski temat na stronicach izraelskich podręczników do historii*, Jerozolim 2000, s. 17.

³ *Ibidem*, s. 19.

⁴ *Ibidem*, s. 20.

⁵ J. Dyduch, *op. cit.*, s. 178.

Drugim z czynników, który znalazł się w grupie czynników niezależnych jest **Polska widziana oczyma Izraelczyków urodzonych w Polsce**. Należy zauważyć, iż już w XVIII wieku przybywały do Palestyny niewielkie grupy religijnych Żydów z Polski. Emigracja Żydów z ziem polskich rosła bardzo dynamicznie od 1880 roku. Mając na uwadze już czasy współczesne stwierdzamy, iż obecność polskich Żydów w Izraelu była zawsze bardzo wyraźna. Wśród osób, które tworzyły państwo Izrael i pełniły w nim najważniejsze funkcje państwowe, można wymienić chociażby: David Grun (urodzony w Płońsku), Menachem Begin, Golda Meier (jedyna kobieta, która objęła ster izraelskiego rządu), Szymon Peres, czy Szewach Weiss⁶.

Przyjrzyjmy się jednak jeszcze przez chwilę liczebnej strukturze Żydów na ziemiach polskich. W przededniu wybuchu II wojny światowej w Polsce żyło prawie 3,5 miliona Żydów, a 1,5 mln. tych, którzy mieli swoje korzenie w Polsce, po kolejnych falach emigracji rozproszyło się po całym świecie. Przedwojenny stan zaczął pękać pod młotem II wojny światowej. Na ziemiach polskich w granicach historycznych Niemcy pomordowali ponad 4 mln. Żydów, 3 mln. z nich to byli Żydzi polscy. W 1968 roku ci Żydzi, którzy pozostali jeszcze w Polsce, zostali wysiedleni. Kraj opuściło wówczas 30–40 tys. osób, pozostało kilka tysięcy Żydów. Wielu z nich zmarło jednak śmiercią naturalną, wielu również wyjechało. Według różnych ocen w Polsce nadal mieszka ok. 5–10 tys. Żydów, około 4 tys. z nich jest skupionych w gminach wyznaniowych⁷.

Doświadczenia z jakimi przyjechali do Palestyny czy już Izraela urodzeni i często wychowani w Polsce ludzie, przekazywane były w świadomy bądź nieświadomy sposób otoczeniu, przede wszystkim rodzinie. Zew Baran, honorowy konsul Polski w Jerozolimie, przybył do Izraela jako 10-letni chłopiec. W Izraelu dorastał, chodził do szkoły, odbył służbę wojskową, ale kontaktu z Polską nie stracił nigdy. Tłumacząc niechęć części „polskiej diaspory” do dawnej ojczyzny stwierdził, iż tu „nie chodzi o uczucie nienawiści, to jest coś innego, to jest rozczarowanie miłosne, ci polscy Żydzi chcieli być tak jak Polacy, oni chcieli z nimi żyć, chcieli chodzić do tych samych kawiarni, mieć te same dramaty i odepchnięto ich”⁸.

Innym dobrym przykładem może być historia Gilada Olshteina, którego oboje rodzice pochodzą z Polski. Olshtein wspomina: „Dla mojego ojca wyjazd do Polski był jak wakacje [...]. Pamiętam go w czasie pierwszej wyprawy. To było niesamowite, po 50 latach pamiętał wszystko”⁹. Wydarzenia te związane z emocjonalnymi powrotami przybierały często postać przypominającą system naczyń połączonych, gdzie jedna decyzja czy gest niosły wraz z sobą konsekwencje dla całej rodziny i najbliższych. Tak właśnie było w przypadku rodziny Olshteinów.

⁶ A. Walaszek, *Polska Diaspora*, Kraków 2001, s. 430, 437.

⁷ S. Weiss, *Między narodami*, Poznań 2008, s. 21.

⁸ J. Dyduch, *op. cit.*, s. 181.

⁹ Wywiad z G. Olshteinem, Jerozolima 9 IV 2003. Dyrektor szkoły podstawowej w miejscowości Modein w Izraelu. Pedagog oraz przewodnik grupy izraelskiej młodzieży w Polsce.

Emigranci żydowscy z Polski, którzy wyjechali krótko po zakończeniu wojny szukali nowego życia we własnej ojczyźnie. Wielu z nich o własnych, a zarazem bolesnych doświadczeniach wojny nie chciało mówić. Po pierwsze dlatego, że atmosfera w nowej ojczyźnie takim wspomnieniom w ogóle nie sprzyjała, a po drugie traumatyczne wydarzenia były ma tyle aktualne i świeże, że mówienie o nich odnawiałoby dopiero co powoli gojące się rany.

Jak podkreśla Szewach Weiss¹⁰, mimo wcześniejszych doświadczeń dziś już nikt nie wywiera nacisku na Żydów polskich, aby emigrowali, wręcz przeciwnie — zwolennicy syjonizmu ze zrozumieniem odnoszą się do odrodzenia życia żydowskiego w diasporze w Polsce, nadal prowadząc tutaj swoją działalność¹¹. Gmina żydowska w Polsce nigdy nie przestanie zapewne być ważną dla społeczności żydowskiej. Pomimo faktu, iż została niemalże całkowicie zniszczona, będzie budziła nieustanne zainteresowanie przyszłych pokoleń, czy to ze względu na życiorysy ojców założycieli Izraela, laureatów Nagrody Nobla polskiego pochodzenia, czy wreszcie ze względu na elity nowo powstałego państwa Izrael, pośród których znalazło się wielu wspomnianych już wcześniej wybitnych przedstawicieli polskiego żydostwa.

Czynniki zależne

Czynniki zależne odnoszą się bezpośrednio do polskiego społeczeństwa i zasad jego funkcjonowania, jednocześnie obejmują kwestie związane z celami i priorytetami polskiej polityki zagranicznej.

Pierwszym z czynników w tej kategorii, godnych szerszego opisanie i analizy jest **polski antysemityzm**, zarówno ten historyczny, jak i współczesny. Jest to zjawisko, które w faktyczny sposób wpłynęło na relacje polsko-żydowskie w ciągu długiego okresu czasu, lecz stanowi także po dziś dzień stały czynnik dyskursu politycznego w obu krajach. Kwestia ta znajduje swój wyraz w opinii publicznej, wypowiedziach polityków, ale i naukowców oraz badaczy¹².

Wydawać się może, iż kulminacyjnym momentem dla polskiego antysemityzmu była niemiecka okupacja i brutalna polityka nazistowskich Niemiec wobec Żydów. Jaakov Guterman, z zawodu tłumacz, znany izraelski ilustrator i działacz pokojowy, który spędził wojnę w Polsce, w takich oto słowach odniósł się do relacji polsko-żydowskich z okresu II wojny światowej: „Głównym grzechem Polaków podczas wojny była moim zdaniem obojętność na nasz los, a niekiedy i satysfakcja,

¹⁰ S. Weiss, op. cit., s. 22.

¹¹ Syjoniści, zarówno przed wojną, jak i po II wojnie światowej, bardzo silnie propagowali emigrację do Izraela, jako historycznej ojczyzny wszystkich Żydów. Wedle ich opinii, było to jedyne miejsce gdzie Żydzi mogli czuć się naprawdę bezpiecznie i wspólnie budować własne państwo.

¹² Mimo, iż zagłada dokonywała się w całej Europie, to w Polsce jednak przybrała rozmiary największej katastrofy. Fakt ten powoduje, iż świadomość zagłady tak bardzo związana jest właśnie z Polską.

że ktoś inny rozwiązuje «kwestię żydowską». Ile razy słyszałem w pociągu wyrazy radości, że «wreszcie pozbywamy się tych Żydów»¹³.

Zdaniem izraelskich badaczy polski antysemityzm nie zakończył się wraz z zakończeniem wojny. Niechęć wobec Żydów nie znikła nawet w trakcie procesu demokratyzacji w latach 90-tych. Niektórzy badacze zauważają, że obecnie w Polsce mamy do czynienia z „antysemityzmem bez Żydów”. Co należy jednak podkreślić, staje się on coraz mniej popularny, zwłaszcza w kręgach polityki¹⁴.

Współczesna prasa izraelska bardzo często odnosi się do polskiego antysemityzmu. „The Jerusalem Post” bardzo obszernie relacjonował wystawę 2000 fotografii zrobionych przez wrocławską gimnazjalistkę. Zdjęcia stanowiły dokumentację antysemickich graffiti we Wrocławiu¹⁵.

Z kolei inny artykuł z „The Jerusalem Post” stanowi relację Stewarta Weissa z jego wizyty w Polsce. Autor artykułu już na jego wstępie zauważa, iż „nic tak nie doładowuje syjonistycznych baterii jak wizyta w Polsce”. Autor opisuje, iż „stojąc w kółku i słuchając wyjaśnień przewodnika, przechodzący w pobliżu mieszkańców Warszawy, widząc kipy na głowach członków grupy, zaczął wykrzykiwać antysemickie zniewagi”. Stewart Weiss wielokrotnie w artykule podkreśla, że Polska jest doskonałym przykładem obrazującym zjawisko antysemityzmu bez Żydów¹⁶.

Demokratyczne rządy w Polsce po 1989 roku zrobiły naprawdę wiele dla poprawy stosunków polsko-żydowskich i polsko-izraelskich, jednakże badania opinii publicznej przeprowadzone na zlecenie rządu w styczniu 1997 roku pokazują, iż problem jest nadal obecny w polskim społeczeństwie i polskiej mentalności. „The Jerusalem Post” powołuje się na dane, które mówią, iż 25 proc. polskiego społeczeństwa reprezentuje postawę silnie antysemicką, 56 proc. jest przeciwko antysemityzmowi, a 20 proc. jest w swoim preferencjach „gdzieś pomiędzy” wcześniejszymi deklaracjami¹⁷.

Przykłady z ostatnich lat obrazują, iż Polska nie jest krajem wolnym od antysemityzmu, ksenofobii, czy rasizmu. Głównym problemem jest konieczność rewizji własnej historii i konfrontacja z nie zawsze chlubnymi jej momentami. Współczesność niesie wraz z sobą nowe, krytyczne spojrzenie na historię stosunków polsko-żydowskich, w której istotną rolę odgrywa pokolenie młodych Polaków.

Kolejnym z czynników, który został zaliczony do grupy czynników zależnych, są **zmiany w środowisku międzynarodowym** przyczyniające się do zmiany wizerunku Polski. Owa „reorientacja” międzynarodowa w przypadku Polski jest nadzwyczaj widoczna po 1989 roku. To właśnie wtedy rozpoczynają się przemiany nie tylko społeczne, ale przede wszystkim polityczne i międzynarodowe w Polsce.

¹³ Cień zagłady. Rozmowa z Jaakovem Gutermanem, „Nowe Państwo” 2004, nr 6, s. 43.

¹⁴ Antisemitism. Word Report 1997, s. 221.

¹⁵ A. Zvielli, Photo exhibits show Polish anti-Semitism, „The Jerusalem Post” 2002, March 3, s. 7.

¹⁶ S. Weiss, A Stark Pilgrimage to Poland, „The Jerusalem Post” 2000, June 19, s. 6.

¹⁷ Hot line assists Poles who think they May be Jewish, „The Jerusalem Post” 1997, March 6, s. 7.

Priorytetami staje się członkostwo w NATO oraz Unii Europejskiej, a także normalizacja stosunków na płaszczyźnie wewnętrznej i zewnętrznej.

Zmiana pozycji Polski w płaszczyźnie międzynarodowej była bardzo pozytywnie i żywo odbierana w samym Izraelu. „The Jerusalem Post”¹⁸ sugerował, aby „nowa Polska, która jest już członkiem NATO i wkrótce będzie pełnoprawnym członkiem Unii Europejskiej, wzięła przykład z Niemiec i Adenauera i uczyła swoją młodzież o zbrodni, jaka została dokonana w ich ojczyźnie i jaką rolę ich przodkowie w niej odgrywali. Tak by przyszłym pokoleniom zwykłych Polaków nie trzeba było przypominać, że nie należy mieszać tańca z Auschwitz”¹⁹.

Obecnie znaczna część relacji polsko-izraelskich koncentruje się na dziedzinie ekonomii, wspólnej wymianie handlowej i inwestycjach biznesowych. S. Ferenstein zwraca uwagę na czynniki korzystnie wpływające na rozwój stosunków politycznych i gospodarczych Polski z Izraelem. Zalicza tutaj kolejno:

- transformację ustrojową (społeczną, polityczną, gospodarczą), która dokonała się w Polsce po 1989 roku, implikującą liberalizację gospodarki polskiej opierającej się na mechanizmach wolnorynkowych i prywatyzacji;
- dogodne położenie Polski (w centrum Europy), dzięki któremu Polska staje się atrakcyjnym miejscem dla lokowania inwestycji, jednocześnie stanowiąc „bazę wypadową” dla dalszej ekspansji na wschód oraz zachód Europy;
- członkostwo Polski w strukturach NATO oraz Unii Europejskiej, co przekłada się na zwiększenie stabilizacji i pewności polskiej gospodarki, a także zaufania podmiotów zagranicznych;
- obustronne zniesienie wiz;
- dwustronne umowy ułatwiające współpracę pomiędzy krajami²⁰.

S. Ferenstein zwraca jednakże uwagę także na czynniki zdecydowanie negatywne, mogące zakłócić dalszą współpracę i pozytywny rozwój stosunków polsko-izraelskich przede wszystkim w płaszczyźnie gospodarczej. Wylicza tutaj między innymi:

- niedostateczną wiedzę o obustronnych możliwościach partnerów (stereotypy i uprzedzenia);
- barierę w postaci wymogu koszerności polskich produktów rolno-spożywczych trafiających na rynek izraelski;
- dużą odległość między krajami oraz wysokie koszty transportu;
- trwający konflikt bliskowschodni²¹.

¹⁸ Poland's Memory, „The Jerusalem Post” 2001, April 20, s. 5.

¹⁹ Artykuł został napisany przy okazji kontrowersji wokół otwarcia dyskoteki w obszarze ochronnym wokół Muzeum Auschwitz-Birkenau.

²⁰ S. Ferenstein, Dziesięć lat dobrych doświadczeń, „Biuletyn Izby Handlowej Izrael-Polska” 2002, s. 7.

²¹ Ibidem, s. 8.

Kolejną niezwykle ważną dziedziną współpracy stała się wojskowość. Izrael postrzegany jest obecnie w świecie jako lider nowoczesnych technologii wojskowych. Członkostwo Polski w NATO otworzyły w tym zakresie rozległy obszar możliwości do dalszej współpracy²².

Tabela 2. Najważniejsze czynniki determinujące współpracę gospodarczą Polski z Izraelem.

POZYTYWNE	NEGATYWNE
<ul style="list-style-type: none"> – zmiany polityczno-gospodarcze w Polsce po 1989 roku, – dogodne położenie Polski w centrum Europy, – Polska jako rynek duży, stabilny i atrakcyjny dla izraelskich inwestorów, – zniesienie wiz (obustronne) pomiędzy Polską i Izraelem. 	<ul style="list-style-type: none"> – stereotypy i uprzedzenia funkcjonujące w relacjach polsko-izraelskich, – bariera wymogu koszerności polskich produktów, – wysokie koszty transportu pomiędzy krajami, – konflikt bliskowschodni zagrażający pewności interesów.

Źródło: opracowanie własne.

Izraelska dyplomacja wiązała z wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej spore oczekiwania w zakresie polepszenia wizerunku samego Izraela w Europie. Niezwykle dobre stosunki polityczne pomiędzy krajami oraz wyraźna sympatia Polski wobec izraelskiego partnera miały zaowocować złagodzeniem kryzysu Izrael-UE, trwającego od wybuchu II Intifady w 2000 roku²³.

Ostatnim, a zarazem niezwykle istotnym czynnikiem wyróżnionym w ramach grupy czynników zależnych jest kategoria **osobistych kontaktów** stanowiących formę pokonywania zastanych stereotypów występujących na płaszczyźnie stosunków polsko-izraelskich oraz polsko-żydowskich, funkcjonujących niejako „w głowach” poszczególnych społeczeństw i narodów.

Ostatnia dekada owocowała w wiele spotkań Polaków i Izraelczyków, zarówno na szczeblach państwowych, oficjalnych, ale i prywatnych. Najistotniejszym jest fakt, iż w dominującym wymiarze były to spotkania młodzieży. Pośród licznych inicjatyw i wspólnych polsko-izraelskich projektów na uwagę zasługują chociażby organizowane corocznie „Kołobrzeskie Dni Tolerancji”, coroczna inicjatywa wymiany studentów Fundacji Dialog, projekt polsko-niemiecko-izraelski „Brzemiona przeszłości i perspektywy na przyszłość”²⁴. Spotkania te pomagają konfrontować młodzieży wiedzę o sobie z wiedzą o innych, co częstokroć pozwala przezwyciężać nieprawdziwe mity funkcjonujące w poszczególnych narodach.

²² I. Meri, Izraelsko-polska współpraca wojskowa, „Biuletyn Izby Handlowej Izrael-Polska” 2002, s. 10.

²³ J. Dyduch, op. cit., s. 192.

²⁴ Projekt ma charakter trój etapowy. Wspólne spotkania młodzieży odbywają się kolejno przez dwa tygodnie w Polsce, dwa tygodnie w Niemczech oraz dwa tygodnie w Izraelu.

Z owym poglądem bez oporów zgadza się Aryeh Geiger — dyrektor Religijno-Pluralistycznej Szkoły w Jerozolimie, który rokrocznie wysyła młodzież ze swojej szkoły do Polski. Kiedy opowiada o swoich doświadczeniach, to przyznaje: „W ostatnich kilku latach spotykamy się z polskimi studentami, zwykle na 2 dni. Młodzież wspólnie odnawia żydowskie cmentarze. W tym czasie Izraelczycy i Polacy przebywają ze sobą, śpią razem, jedzą razem. Kilka dni spędzonych w towarzystwie Polaków jest dla młodych Izraelczyków wprowadzeniem do trudnej podróży po miejscach pamięci. Przez doświadczenie bliskości z polską młodzieżą Polska przestaje być dla nich jedynie krajem zmarłych, krajem obcym i wrogim”²⁵.

Nie zawsze jednak izraelskie szkoły są zainteresowane spotkaniami z polską młodzieżą. Powody powyższej postawy mogą być różnorakie i odmiennie warunkowane. Czasami barierą jest sam język, jak i mentalność młodych osób, gdyż trudno niejednokrotnie znaleźć grupę polskich licealistów dobrze i biegle posługujących się językiem angielskim, a zarazem chcących rozmawiać z żydowskimi rówieśnikami o brzemionach wspólnej i trudnej historii. Przez dwa pokolenia nie było dialogu żydowsko-polskiego i polsko-żydowskiego, co dziś utrudnia przyjęcie prawdy historycznej i wyrzeczenie się stereotypów. Z tego też punktu widzenia, wspólne inicjatywy i projekty obu narodów wydają się być niezwykle cenne i istotne.

Dodać należy, iż szansą na pozytywny progres w stosunkach polsko-izraelskich wydaje się być także istnienie małej gminy żydowskiej w Polsce, która jest pewną szansą na zgodę i współpracę pomiędzy dwoma narodami, pomiędzy wnukami ofiar nazizmu i wnukami polskich sąsiadów.

Próba podsumowania

Odbudowę Państwa Polskiego uznały za konieczną mocarstwa zwycięskie w I wojnie światowej. Podobnie mocarstwa zwycięskie w II wojnie światowej uznały za konieczne odbudowę Państwa Żydowskiego. Oba te państwa odrodziły się w XX wieku, który w ostatecznym rachunku przywrócił niepodległość większości narodów i ludów świata. Byłoby rzeczą zadziwiającą w takim stuleciu nieodzyskanie suwerenności państwowej przez rozproszony naród żydowski czy rozdarty przez europejskich zaborców naród polski. Odrodzone w XX wieku państwa polskie i żydowskie na nowo muszą zdefiniować łączące je więzi i relacje²⁶.

Nie ulega wątpliwości, iż stosunki pomiędzy narodami polskim i żydowskim mają charakter wielopłaszczyznowy, niezwykle złożony i obarczone są ciężarem rozmaitych problemów, stereotypów oraz uprzedzeń. Nie wszystkie istotne czynniki wpływające na kształt wspólnych relacji zostały poruszone i omówione w ni-

²⁵ J. Dyduch, op. cit., s. 193.

²⁶ E. J. Osmańczyk, *Polska i Izrael*, Kraków 1989, s. 8.

niejszym artykule, ale wskazane zostały dominujące kwestie wpływające w sposób istotny na klimat współczesnych doświadczeń.

Szwach Weiss podkreśla, iż: „W demokratycznej Polsce już nie umniejsza się Shoah, eksponując martyrologię Polaków, młode pokolenie historyków, socjologów, pisarzy i artystów, zaś bada patologie antysemityzmu przez Zagładą i podczas niej. Z taką Polską będziemy mogli w przyszłości utrzymywać przyjazne stosunki. Ich centrum będzie i wspólna, i osobna pamięć narodów”²⁷.

Ostatnie lata to okres niezwykle dynamiczny dla kontaktów międzypaństwowych. Zachodzące zmiany mimo pewnych problemów doprowadziły do normalizacji stosunków, umocnienia współpracy oraz do wzmocnienia przyjaźni pomiędzy państwami²⁸. Niniejszy pozytywny progres widać przede wszystkim na polu współpracy w dziedzinie gospodarczej i handlowej. Pozytywne zmiany zauważalne są także w relacjach pomiędzy obu społeczeństwami. Przekłada się to na coraz liczniejsze kontakty kulturalne, naukowe oraz biznesowe.

Solidny fundament obecnych stosunków polsko-izraelskich wypracowywany jest poprzez rozbudowaną bazę traktatową, która odnosi się do różnych dziedzin życia społecznego, gospodarczego oraz politycznego. Zasygnalizowane i szerzej omówione powyżej czynniki i uwarunkowania będą zapewne determinować i wpływać na kształt dalszych stosunków pomiędzy państwami.

W historii Polski na zawsze pozostanie już ślad tysiącletniej obecności narodu żydowskiego. Ten wspólny czas to dzieje nie tylko antysemityzmu, ale też i wspólna historia. Narodu żydowskiego co prawda w Polsce już nie ma, jednakże jego duch będzie w niej obecny już zawsze.

mgr Jarosław Wichura — ukończył studia magisterskie na kierunku politologia (specjalność samorządowa), obecnie doktorant z zakresu nauk o polityce oraz student IV roku prawa na Uniwersytecie Śląskim. Członek Studenckiego Zespołu Naukowego przy PTNP o. Katowice. Stypendysta Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego na rok akademicki 2009/2010 oraz 2010/2011, wyróżniony przez Rektora Uniwersytetu Śląskiego za działalność na rzecz społeczności akademickiej i lokalnej oraz osiągnięcia naukowe. Zainteresowania badawcze koncentrują się przede wszystkim na prawie konstytucyjnym, systemach partyjnych i politycznych, komunikowaniu społecznym i politycznym.

²⁷ S. Weiss, op. cit., s. 24.

²⁸ 27 lutego 1990 Polska i Izrael po ponad dwudziestoletniej przerwie nawiązały ze sobą ponownie regularne, oficjalne stosunki dyplomatyczne.